

Kazimierz Pierchala

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II [mail ?]

ORCID: 0000-0001-9972-943X

Środowisko izolacji więziennej traumą (?) dla matek z dziećmi. Ujęcie interdyscyplinarne

*Jest jedna miłość, która nie liczy na wzajemność, nie szczędzi ofiar, płacze a przebacza,
odepchnięta wraca – to **miłość macierzyńska**.*

Józef Ignacy Kraszewski

Abstrakt: Celem artykułu jest próba teoretycznego określenia wpływu środowiska więziennego na kobiety z małymi dziećmi, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci, ukazanie interdyscyplinarne problemu, na podłożu instytucji totalnej jaką jest zakład karny, w kontekście wpływu tego zjawiska na dorosłe życie dziecka, wychowującego się (nawet przez pierwsze 3 lata swego życia) w izolacji więziennej. Autorowi publikacji prześwieca przekonanie, że przeszłość biograficzna więziennych matek istotnie wpływa na ich teraźniejszość, a przebywanie skazanych kobiet-matek i ich dzieci w warunkach izolacji penitencjarnej silnie determinuje ich przyszłość. Powraca pytanie o sens oddziaływań prowadzonych w warunkach penitencjarnych. Fundamentem kształtowania się poczucia sprawczości człowieka jest pierwotne środowisko życia – w tym w głównej mierze zależność i więź emocjonalne pomiędzy matką a dzieckiem. Zdobyte poczucie bezpieczeństwa dziecko zachowuje na całe życie. Wydaje się niestety, że kobiety-matki przebywające w zakładzie karnym w pierwszej kolejności są skazanymi, następnie pełnią funkcje macierzyńskie.

Autor nie do końca odpowiada, *Czy więzienie jest traumatyzujące dla matki z dzieckiem?*, pokazując argumenty, pozostawiając odpowiedź „Czytelnikowi” i pole do przyszłych badań.

Słowa kluczowe: izolacja więzienna, matka, dziecko, resocjalizacja, trauma

Wprowadzenie

Celem artykułu jest próba teoretycznego określenia wpływu środowiska więziennego na kobiety z małymi dziećmi, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci, ukazanie interdyscyplinarne problemu, na podłożu instytucji totalnej jaką jest zakład karny, w kontekście wpływu tego zjawiska na dorosłe życie dziecka wychowującego się (przez pierwsze 3 lata) w izolacji więziennej. Niewątpliwie istotnym problemem jest sytuacja skazanych kobiet w izolacji więziennej. W literaturze fachowej można znaleźć niewiele opracowań na ten temat. Wśród osób odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach karnych przebywają zarówno mężczyźni jak i kobiety. Zdaniem Brunona Hołysta, „różnica płci ma duży wpływ na rodzaj, częstotliwość i charakter popełnionych przestępstw” (Machel 2006, s. 214). Skazane nie stanowią bardzo licznej grupy w jednostkach penitencjarnych. 31 grudnia 2019 r. w zakładach karnych odbywało karę pozbawienia wolności (skazani i ukarani¹) 65 610 osób (SW, 2019), w tym 3 200 kobiet tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych. Stanowiły one 4,9% ogółu populacji skazanych ogółem. Międzynarodowe statystyki potwierdzają, że na całym świecie liczba przestępstw popełnianych przez mężczyzn znacznie przewyższa liczbę przestępstw kobiet (Toroń-Fórmanek, 2020, s. 10).

Metodologią zastosowaną przy pisaniu przedmiotowej publikacji stało się przeprowadzenie krytycznej analizy literatury, przy wykorzystaniu własnego dorobku naukowego i innych dokumentów, w tym dostępnych zasobów internetowych oraz własnego doświadczenia w wieloletniej pracy z osobami pozbawionymi wolności.

Macierzyństwo

Macierzyństwo – w ciągu ostatnich dwóch-trzech dekadach stało się przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, w tym m.in.: psychologii, socjologii, antropologii kultury, a także pedagogiki. W ramach podejmowanych badań nad macierzyństwem wyodrębnia się cztery powiązane ze sobą nurty badawcze, do których zalicza się: macierzyństwo jako instytucję, macierzyństwo jako doświadczenie zarówno podmiotowe jak i społeczne, macierzyńska podmiotowość (tożsamość) i macierzyńska sprawczość (Gawron, 2016, s. 23–24).

Macierzyństwo to znacznie więcej niż samo urodzenie dziecka, to złożony proces biologiczno-psychologiczno-emocjonalny. Od wieków stanowi nadrzędną

.....
¹ Ukazany – to osoba której sądownie orzeczono karę w toku postępowania w sprawach o wyrokowania.

cechę kobiecości i istotę małżeństwa. Matka pełni swoją rolę przez całe życie dziecka i wpływa na jego relacje z innymi ludźmi. W ujęciu słownikowo-encyklopedycznym definicja „macierzyństwa” brzmi krótko: „(...) to fakt posiadania dziecka i bycia matką” (SJP, 2021).

W samym życiu okazuje się, że definicja jest bardziej skomplikowana i szerzej rozumiana. Macierzyństwo to wzięcie pełnej odpowiedzialności za małego człowieka, to bycie z nim w każdej chwili, pokazanie mu świata i nauczanie życia w nim. To podzielenie własnego czasu pomiędzy dziecko, a sobą, a na początku nawet w pełni przekazanie każdej chwili dziecku. Często oznacza to odłożenie – swego życia oraz planów z nim związanych – na boczny tor. Z macierzyństwem przychodzi też ciągły niepokój o małego człowieczka. Macierzyństwo to wiele uczuć pozytywnych, jak i negatywnych. Macierzyństwo to bezustanna praca i doszkalać się, to ogrom obowiązków, które czasami może matkę przytłaczać. Macierzyństwo to test zaradności i odporności na stres, ale również to dawka bezgranicznej i absolutnej miłości, to wielka siła, moc i wiara w siebie. Macierzyństwo staje się obszarem nieustannego rozwoju kobiety.

Macierzyństwo w kulturze Zachodu stanowi niekwestionowaną wartość, zasługującą na szacunek i uznanie, i nie jest tym samym, które przysługuje ojcostwu. Matka wydając dzieci na świat wychowuje je, ojciec natomiast powinien zapewnić im pozycję społeczną, wprowadzić w sferę publiczną z „męskimi” wartościami.

Macierzyństwo jest stanem, w którym kobieta doświadcza nadzwyczajnego uniesienia osobowego, stanu w którym następuje identyfikacja samorealizacji. Nie jest aktem przypadkowym, jest procesem świadomego przeorganizowania wymiaru fizjologicznego, psychicznego, duchowego i społecznego, poprzez osiągnięcie holizmu jednostki, w celu przekazania życia i samorealizacji.

Pedagogika jest nauką zajmującą się problematyką różnorodnych zależności, występujących w procesie wychowania. Stawia np. pytania: *„Dlaczego matka może nie kochać dziecka?”* *„Czy matka może uciekać się do wymierzania kar cielesnych?”* *„Jaki wpływ na losy dorosłych może mieć nierówne traktowanie dzieci?”* *„Jaki może mieć wpływ nieinteresowanie się dziećmi?”*. Odpowiedzi są trudne i złożone. Warto jednak sięgnąć głębiej, aby poznać istotę problemu.

Zadaniem rodziców jest aktywne uczestniczenie w procesie wychowania dziecka, aby móc wpływać pozytywnie na jego rozwój. Bardzo ważna jest skala uczuć, jaką ojciec i matka przejawiają w rodzinie. Postawa uczuciowa w interakcjach ojciec–matka, ojciec–dziecko, matka–dziecko i z innymi członkami rodziny w szczególnie sposób udziela się dziecku. Matka jest odpowiedzialna za utrwalanie wzorca naprzemiennych reakcji, dając dziecku szansę na poznanie zasad przebiegu kontaktów.

Zakłady karne dla matki z dzieckiem

Ustawodawca rozróżnił specyfikę izolacji mężczyzn i kobiet tylko w przypadku kobiet ciężarnych oraz sprawujących opiekę nad małymi dziećmi (w Polsce jest to praktykowane w dwóch zakładach karnych, gdzie osadzona przebywa z dzieckiem w wieku do lat trzech).

Dawniej kobiety nie odbywały kary pozbawienia wolności w osobnych zakładach karnych, lecz w tych samych placówkach co mężczyźni, tylko na specjalnie wydzielonych oddziałach. Dzisiaj kieruje się je do wyodrębnionych dla nich instytucji, w których nie przebywają skazani mężczyźni. Kobiety są osadzane w zakładach typu półotwartego, pod warunkiem, że względy bezpieczeństwa oraz stopień demoralizacji nie przemawiają za umieszczeniem w innym zakładzie. Szczególny sposób traktowania kobiet w zakładach karnych związany jest także z macierzyństwem. Przebywanie dziecka wraz z matką w zakładzie karnym jest zgodne z *Deklaracją praw dziecka* (dziecko ma prawo do opieki macierzyńskiej i życia rodzinnego) (Kłafkowski, 1979, s. 283; Deklaracja Praw Dziecka). W Polsce funkcjonują dwa zakłady przeznaczone dla skazanych matek i ich dzieci: Zakład Karny nr 1 w Grudziądzu (gdzie mieści się szpitalny oddział położniczo-ginekologiczny – jedyny taki w Polsce – i dom małego dziecka) oraz Zakład Karny w Krzywańcu (na terenie którego jest zlokalizowany dom matki i dziecka) (Toroń-Fórmanek 2020, s. 97).

Środowisko więzienne kobiet

Andrzej Bałandynowicz jest zdania, że „penitencjarne instytucje izolacyjne ograniczają w znacznym stopniu bądź całkowicie uniemożliwiają zaspokajanie fizycznych potrzeb człowieka, krępując w ten sposób funkcjonowanie jednostek poddanych krańcowej pejoratywnej izolacji” (Bałandynowicz 2019, s. 199). W przypadku kary pozbawienia wolności mamy do czynienia z deprywacją² w ścisłym tego słowa znaczeniu. Izolacja deprywuje, pozbawiając wielu potrzeb ludzkich, poczynając od wielu potrzeb wiscerogennych,³ poprzez potrzeby psychogenne, aż do występujących z całą oczywistością ograniczeń w zakresie realizacji potrzeb psychospołecznych. Deprywacja poza wyzwoleniem typowego dla stanu niezaspokojonych potrzeb mechanizmu frustracji (agresji), wywołuje również negatywne, w sensie zdrowia psychicznego, odruchy warunkowe. Wzmaga się po-

² Deprywacja – psych. «stan wywołany brakiem możliwości zaspokojenia istotnej potrzeby lub po-
pędu albo utratą lub brakiem niezbędnej osoby lub rzeczy» (Bańko, 2014; por. Waligóra, 1984, s. 56).

³ Wiscerogenne – związane z funkcjonowaniem organizmu.

budliwość reakcji ośrodków popędowo-emocjonalnych i jednocześnie maleje liczba procesów zachodzących w pozostałych obszarach organizmu (Bałandynowicz, 2019, s. 200). Pozbawienie wolności wzbudza u skazanych poczucie skrzywdzenia oraz negatywne emocje typu: lęk, smutek, rozpacz, poczucie bezradności, gniew, nienawiść. Uczucia te powodują sytuacje konfliktowe, niekorzystnie wpływające na kondycję psychofizyczną osadzonych. Dlatego – zdaniem Mieczysława Cioska (2003, s. 211) – do środowiska więziennego lepiej przystosowani są przestępcy wielokrotni (recydywa), bardziej doświadczeni i mający wyuczone już mechanizmy adaptacyjne. Jednak i oni przechodzą przez okres, w którym dominuje tzw. ochronny lub regresywny typ przystosowania, charakteryzujący się obniżeniem poziomu aspiracji w sytuacji zwiększonych ograniczeń środowiska oraz pogodzeniem się z istniejącymi warunkami życia (Toroń-Fórmanek 2020, s. 12).

Uwięzienie pozbawia dopływu bodźców sensorycznych, możliwości zindywidualizowanego zaspokajania potrzeb, dostępu do różnorodnych informacji ze świata zewnętrznego.

Totalność więzienia

Oceniając wpływ odosobnienia na człowieka, nie należy tracić z pola widzenia – na co zwracają uwagę niemal wszyscy autorzy zajmujący się tą problematyką – charakterystycznej cechy kary pozbawienia wolności, którą jest totalne wkroczenie w sferę wolności jednostki (Bałandynowicz 2002).

Adaptacja do warunków totalnych – zdaniem Ervinga Goffmana (1975) – może przybrać różne formy:

1. Wycofanie się – odcięcie się od otoczenia, zobojętnienie i koncentracji na sobie. Może prowadzić do przejścia w marzenia i idealizację, do egocentryzmu, więziennego infantylizmu, a nawet depersonalizacji i autyzmu.
2. Bunt – postać bezkompromisowa, jawna postawa oporu i wrogości wobec personelu (często w pierwszej fazie uwięzienia) lub/i postać ukrytej niechęci, znajdującej wyraz w uczestnictwie w podkulturze (obie formy zwykle się ze sobą łączą).
3. Zadomowienie – taktyka typowa dla recydywistów, wyróżniająca się stworzeniem sobie w zakładzie karnym możliwości swobodnego działania i względnych warunków egzystencji. Dotyczy to najczęściej skazanych odpornych psychicznie lub/i przyzwyczajonych do warunków więziennych, o przewadze orientacji poznawczej nad emocjonalną, często są to psychopaci.
4. Konwersja – pozorna uległość wobec służb więziennych, wiążąca się z szukaniem nade wszystko korzystnej dla siebie sytuacji (przykład kapo w obozach koncentracyjnych).
5. Zimna kalkulacja – kombinacja różnych sposobów adaptacji więziennej, głównie techniki zadomowienia i konwersji, polegające na wykorzystywaniu przez

skazanego tajemnic, słabostek personelu oraz zwyczajów więźniów w celu uzyskania oficjalnie zakazanych „bonusów” (Toroń-Fórmanek 2020, s. 12).

Osoba przebywająca w więzieniu z jednej strony „korzysta” z opieki państwa, z drugiej – musi poddać się reżimowi jednostki totalnej. Nie jest tajemnicą, że kobiety odbywające karę pozbawienia wolności dużo gorzej niż mężczyźni znoszą izolację więzienną, tracąc poczucie bezpieczeństwa, jeśli chodzi o postpenitencjarną perspektywę – najczęściej nie mają dokąd powrócić, bądź warunki życia na wolności je przerażają. Kobiety bezustannie analizują swoje życie na wolności, przejawiając niepokój związany z utrzymaniem związku z partnerem, bojąc się o bezpieczeństwo dzieci, a swoją przyszłość widzą mgliście, nierealnie. Ustawiczna tęsknota prowadzi do stanów podenerwowania, co niekorzystnie wpływa na klimat społeczny i stosunki interpersonalne w zakładzie karnym (Toroń-Fórmanek 2020, s. 15).

Najważniejsze potrzeby matki i dziecka

Z wielu badań psychopedagogicznych wynika, że dla człowieka najważniejsze jest potrzeba sprawczości i skuteczności, potrzeba bezpieczeństwa oraz potrzeba sprawiedliwości. Po analizie wybrane zostały:

- **poczucie własnej wartości** – potrzeba autonomii, podmiotowości, która rodzi potrzebę hubrystyczności (dążenia do doskonałości),
- **poczucie własnej skuteczności**, jako poczucie koherencji – sprawczości (wiedza, kompetencje, umiejętności, alternatywne wybory, aplastyczność zachowania),
- **poczucie bezpieczeństwa** – wsparcie, zaufanie, komfort społeczny, różnorodność, inność jako wartość.

Po analizie dostępnej literatury i wielu lat doświadczeń autorowi publikacji towarzyszy mocne przeświadczenie, że przeszłość biograficzna więziennych matek istotnie wpływa na ich terażniejszość, natomiast przebywanie skazanych kobiet-matek i ich dzieci w warunkach izolacji penitencjarnej silnie determinuje ich przyszłość. W przyszłości zostaną przeprowadzone w tym względzie szersze badania.

Należy pamiętać, że: „niekorzystne środowisko społeczne, psychiczne i fizyczne zakładu karnego sprzyja rozwojowi braku poczucia bezpieczeństwa, lęku, cynizmu, wrogości i wyobcowania, zamiast prowadzić do rozwoju, akceptacji życia i poczucia jego sensu. (...) Powraca pytanie o sens oddziaływań prowadzonych w warunkach penitencjarnych, w których zamiast przemian osobowościowych dochodzi raczej do postępującej degradacji psychiki oraz życia izolowanego człowieka” (Jaworska 2016, s. 48).

W ostatnich latach kryzys resocjalizacji penitencjarnej – jak się wydaje – jest udziałem większości (a może nawet i wszystkich) społeczeństw, które kierują się prawami demokracji i humanizmu (Ambrozik, 2009). Druzgocący wpływ więzie-

nia przejawia się zniszczeniem więzi rodzinnych, zerwaniem kontaktu z przyjaciółmi, czy też zrujnowaniem niezależności ekonomicznej. Izolacja penitencjarna zmienia nawyki, zainteresowania, emocje, zakłócając naturalny rytm ludzkiego życia, do którego niezwykle trudno powrócić po opuszczeniu zakładu karnego. Wydaje się zatem, że sprzyja ona nie tyle resocjalizacji, co autodestrukcji (Bałandynowicz 2015, s. 507, 518 i in.). Więzienie uczy człowieka bezczynności, braku odpowiedzialności, zabija autonomię i kreatywność, deprecjonuje ludzką godność, upokarza, stygmatyzuje i demoralizuje (Jaworska 2016, s. 48; por. Łuczak 2012, 2016). Jedną z najbardziej oczywistych dolegliwości współczesnego systemu penitencjarnego jest „...pozbawienie człowieka wolności – odizolowanie go, stwarza liczne sytuacje stresowe przede wszystkim o charakterze deprywacyjnym. Deprywowana jest potrzeba autonomii osobistej, decydowania o sobie, kontaktu heteroseksualnego, kontaktu emocjonalnego, następuje deprywacja informacyjna, deprywacja godności” (Chmielewska 1996, s. 54).

Co więcej, funkcjonowanie osoby w warunkach izolacji więziennej wiąże się z przeżywaniem przede wszystkim emocji negatywnych, na co mają wpływ zjawiska opisane w literaturze przedmiotu m.in. związane (Wawrzyniak, Chmielewska-Hampel 2009, s. 125–138) z:

- 1) skłonnością do przemocy i agresji [John Frosch (1983), Brunon Hołyst (2016), Maciej Szaszkiewicz (1994)],
- 2) długotrwałym smutkiem i obniżonym nastrojem prowadzącym nierzadko do depresji [Jan Nelken (1990), Janusz Krzyżowski (2002)],
- 3) koniecznością odnalezienia swojego miejsca w hierarchii więziennej [Małgorzata Wawrzyniak i Anna Chmielewska (2002), Sławomir Przybyliński (2010)],
- 4) życiem w ciągłym poczuciu zagrożenia i niemożnością przewidywania sytuacji, skutkującym deprywacją jednej z najważniejszych potrzeb osoby – potrzeby bezpieczeństwa, co w konsekwencji może prowadzić u skazanych do nasilenia emocji strachu [Sławomir Przybyliński (2010)].

W dalszej części artykułu przedstawiony zostanie opis trzech wybranych obszarów, które są najbardziej charakterystyczne.

Poczucie własnej wartości

Człowiek, dysponując paletą specyficznych uwarunkowań wewnętrznych – do których w pierwszej kolejności należy poczucie własnej wartości, jest w stanie przeciwstawiać się niesprzyjającym okolicznościom życia, a przy odpowiednim poziomie wsparcia zewnętrznego – na trwałe wprowadzać w swoje życie prorozwajowe zmiany (Jaworska, 2016, s. 12).

Długoletnie pozbawienie wolności może wywołać u osób skazanych liczne skutki alienujące społecznie, co często skutkuje problemami psychicznymi, włącznie z utratą poczucia własnej wartości, umiejętności społecznych. To wszystko może doprowadzić do tendencji coraz większego oderwania od społeczeństwa.

W związku z powyższym skazani (w tym kobiety-matki) powinni mieć dostęp do gamy czynności, np. pracy połączonej z kształceniem zawodowym, nauki, sportu, rekreacji, pracy w grupie. Wszyscy powinni mieć sposobność wyboru sposobu spędzania czasu, sprzyjającego poczuciu autonomii, osobistej odpowiedzialności oraz możliwość utrzymywania (w miarę możliwości) kontaktów ze światem zewnętrznym (Dąbkiewicz, 2018, s. 463).

Anetta Jaworska jest przekonana, że: „(...) praca wykonywana przez skazanych stosujących mechanizmy obronne w postaci zawyżania samooceny jawnej oraz mających autentycznie niskie poczucie własnej wartości nie zwiększa ich dążenia do ekspiacji⁴” (Jaworska, 2016, s. 229).

W kontekście stawiania sobie celów i odnoszenia sukcesów warto pamiętać, że każdy człowiek różni się od drugiego w zakresie uznania tego co godne i cenne do osiągnięcia. Poczucie własnej wartości ma znaczenie jedynie w tych dziedzinach życia, które dany człowiek osobiście uznaje za wartościowe [tak np. dla osoby odbywającej karę pozbawienia wolności (kobiety-matki) może być niebagatelne odniesienie sukcesu w zdobyciu czyjejś miłości (np. dziecka), a nie dążenie do sukcesu zawodowego czy edukacyjnego]. Ludzie dążą do zachowania poczucia własnej wartości udowadniając umiejętność w realizacji celów (czasem mogą to być cele niezgodne z punktem widzenia założeń resocjalizacji – np. bycie dobrym złodziejem). Wysoka samoocena służy wyznaczaniu i realizowaniu także celów, których wartość jest wątpliwa (np. posiadanie dużej kasy) lub nawet sprzeczna z kryteriami oddziaływań penitencjarnych (np. posiadanie większej siły, aby być mocnym w bójkach). Wysoka samoocena nie musi się w końcu łączyć wyłącznie z osiąganiem celów adaptacyjnych społecznie (tj. cele zawodowe czy edukacyjne) (Jaworska, 2016, s. 149).

Poczucie własnej wartości jest także ważne w zakresie wzbudzania wśród osób pozbawionych wolności postaw prospołecznych, choć należy zaznaczyć, że wpływ tego nie stanowi bezpośredniego wkładu w kształtowanie skłonności do pomagania innym i jest uzależniony od wielu dodatkowych zmiennych (Paulhus, Paulhus, 1992). To wszystko angażuje szerszy wachlarz zachowań i procesów poznawczych, pozwalając tym samym na możliwość odnoszenia sukcesów na większym obszarze. Człowiek – świadomie lub nieświadomie – dąży do zwiększenia poczucia własnej wartości, unikając to, co je obniża, a podkreślając to, co je zwiększa. Relacja pomiędzy samooceną, a osiąganymi wynikami (w nauce, pracy) jest o tyle istotna, że wysokie poczucie własnej wartości dopomaga w znoszeniu niepowodzeń oraz w powrocie do pełnej równowagi po doznanej porażce (Jaworska, 2016, s. 120, 134, 139 i 140).

Znaczną rolę w kształtowaniu poczucia własnej wartości dziecka odgrywa jakość relacji, jakie zachodzą pomiędzy dzieckiem, a ważnym dla niego dorosłym – rodzicem (matką).

.....

⁴ Ekspiacja – «okupienie winy lub grzechów; pokuta, zadośćuczynienie», (Bańko, 2014).

Poczucie własnej skuteczności, jako poczucie sprawczości

Przekonania człowieka posiadają niezwykłą moc wpływania na to, jak się on zachowuje i do czego może dojść. *Dlaczego niektórzy są pewni sukcesu, a inni wątpią, że mogą cokolwiek osiągnąć, zwiększając swoją szansę na urzeczywistnienie porażki?* Ludzie różnią się m.in. poczuciem własnej skuteczności. Pytanie tylko: *Skąd czerpać właściwą skuteczność?*

Wybitny teoretyk i praktyk Nathaniel Branden definiuje poczucie własnej wartości jako: „(...) wiarę w skuteczność własnego umysłu, w umiejętność myślenia, uczenia się, dokonywania właściwych wyborów, podejmowania właściwych decyzji, radzenia sobie ze zmianami” (Branden, 1998, s. 238). Albert Bandura natomiast uznaje, że skuteczność odnosi się do przekonania człowieka o jej „zdolności do organizowania i wykonywania działań niezbędnych do osiągnięcia określonych celów,” (Bandura, 1997) natomiast wiara ta jest na trwale powiązana z poczuciem sprawczości (koherencji), bowiem im silniejsze poczucie własnej skuteczności, tym większe prawdopodobieństwo, że dana osoba będzie w końcu brała sprawy „we własne ręce” (Bandura, 1997). Poczucie skuteczności wpływa na wybory dokonywane przez młodą osobę, co z kolei przekłada się na poczucie posiadania wpływu na życie własne. Termin ten oznacza umiejętność stawiania czoła wyzwaniom, narzucanym przez życie. Poczucie własnej skuteczności pozwala zauważyć dorosłemu/nauczycielowi/matce-ojcu, że zadania do realizacji mogą istnieć jako łatwe bądź trudne, posiadając wpływ na to, co się wykona i na efekt końcowy działań. W ten sposób każdy dorosły zyskuje poczucie, że wszystko pozostaje w jego rękach, że wychowanie/nauka i (przyszła) skuteczność działania dziecka/młodego człowieka/dorosłego zmierza w odpowiednią stronę, nie tracąc z oczu najważniejszego „dobra człowieka” (troski o kształtowanie nawyków i postaw), bo dziecko w tym wszystkim (w całym procesie pedagogicznego rozwoju) jest najważniejsze.

Można zadać sobie pytanie: *kiedy dzieci posiadają poczucie sprawczości, czując, że dysponują dostateczną kontrolą nad sobą i jednocześnie zaczynają dostrzegać (rozumieć) swój wpływ na ludzi i świat wokół nich?* Poczucie sprawczości człowieka jest związane z wiarą w zdolność dziecka/ucznia do odnoszenia sukcesu (poczucie skuteczności). Środowisko, które wspiera sprawczość ludzi, oferuje młodym osobom/dzieciom/uczniom możliwość rozwijania ważnych w życiu umiejętności, tj. krytycznego i kreatywnego myślenia, wytrwałości, niezależności i pewności siebie. Są to cechy człowieka niezbędne zarówno w procesie wychowania/uczenia się, jak i rozwoju poczucia własnej skuteczności.

Rodzenie i wychowywanie dzieci uznaje się w zachodniej kulturze za konstytutywne zadanie, powinność i cel życia kobiet, bez względu na czasami przeciwnostawne cechy podmiotowe kobiet (Dzwonkowska-Godula, 2016, s. 59). Kobiety/matki obarczane są odpowiedzialnością za wielowymiarowy rozwój dziecka, im

też przypisuje się społeczne, „piętnujące etykiety w sytuacjach niepowodzeń edukacyjnych dzieci, czy ujawnianych przez nie zachowań dewiacyjnych” (Matysiak-Błaszczak, 2020, s. 258).

Fundamentem kształtowania się poczucia sprawczości człowieka jest pierwotne środowisko życia – w tym w głównej mierze zależność i więzi emocjonalne pomiędzy matką a dzieckiem oraz rodzaj struktury rodzinnej. Do istotnych czynników sprzyjających kształtowaniu się poczucia sprawczości (koherencji) człowieka należy również świadomość roli własnego wykształcenia, wyuczonych wartości, tożsamości oraz zdolności do ekspresji i kontroli emocjonalnej. We wszystkich obszarach, sprzyjających kształtowaniu poczucia koherencji, występują deficyty u każdego człowieka (w tym również wśród matek) przebywającego w zakładzie karnym. Znacząca liczba przebywających w zakładach penitencjarnych to jednostki, które wcześniej nie były otoczone właściwą opieką rodzicielską, nienawiązujące (dzisiaj, ani w przeszłości) głębokich związków emocjonalnych, nieposiadające i nieceniące wartości wykształcenia, odznaczające się tożsamością dewiacyjną, swoją ekspresję emocjonalną ograniczające do aktów werbalnej i fizycznej agresji (Jaworska, 2016, s. 154).

Agata Matysiak-Błaszczak jest zdania, że: „matki, które wypełniają rolę macierzyńskie w zakładach karnych, są najczęściej głównymi opiekunkami dzieci, (...) przyczyniają się do kształtowania obrazu procesu socjalizacji w jego wczesnych fazach, w których pierwotna postać uruchamianej przez nie wobec swojego dziecka socjalizacji wywiera istotny wpływ na kształtowanie się scenariuszy biograficznych dzieci w bliższej i dalszej ich perspektywie życiowej. Czynniki ten z powodzeniem konkuruje w kształtowaniu ich biografii z innymi, tj.: ich podmiotowymi cechami witalnymi, cechami środowisk ich wzrastania i cechami doświadczanych przez nie sytuacji społecznych” (Matysiak-Błaszczak, 2020, s. 255; por. 2016).

Budowanie poczucia własnej wartości dziecka jest zdecydowanie łatwiejsze, gdy rodzice nie mają problemu z wysokim poziomem samooceny, posiadają właściwy model poczucia własnej skuteczności i szacunku do siebie (Branden, 1998, s. 185).

Dorośli/rodzice/kobieta-matka wspierają poczucie koherencji (sprawczości) i skuteczności, wówczas gdy:

- zauważają i zastanawiają się nad możliwościami, potrzebami i zainteresowaniami młodej osoby, „indywidualizując” proces wychowywania, uczenia się,
- aktywnie potrafią słuchać opinii dzieci, obserwując ich odbiór, ich wątpliwości perspektyw i dążeń,
- określają im zadania z różnorodnymi wariantami ich rozwiązania,
- oferują możliwość wykazania się inwencją, a nawet podjęcia ryzyka,
- potrafią zweryfikować, kiedy dzieci potrzebują pomocy, a kiedy nie,
- słuchają i reagują na działanie młodej osoby,
- organizują zajęcia w taki sposób, aby dzieci miały okazję do podejmowania decyzji na temat tego, co i jak zrobić,

— potrafią wycofać się i zastanowić: „Czy w tej sytuacji muszę decydować za dzieci?” (Kijek-Kubejko 2021).

Dziecko/młodzieniec/uczeń z wysokim poczuciem sprawczości i skuteczności potrafi podjąć (od najmłodszych lat) współodpowiedzialność za proces własnej nauki/wychowania, wówczas gdy jego głos jest słyszalny, a relacje pomiędzy dorosłym a nim stają się twórcze i partnerskie. Społeczność/otoczenie, wspierające sprawczość jednostki, powinno zaoferować dziecku możliwość rozwinięcia ważnych w życiu umiejętności, tj.: krytycznego i kreatywnego myślenia, wytrwałości, niezależności i pewności siebie. Umiejętności te są niezbędne zarówno w procesie uczenia się, jak i rozwoju poczucia własnej skuteczności. Jeśli zależy nauczyciela/wychowawcy/ ojcu/matce na rozwoju dziecka w zakresie „poczucia własnej skuteczności” warto, aby osoba dorosła zrezygnowała z ciągłego poprawiania młodego człowieka na rzecz uważnego jego słuchania i obserwacji. Rad można udzielać, ale tylko wtedy, gdy dorosły zostanie przez dziecko wyrażnie o nie poproszony lub zauważy on (dorosły), że są one niezbędne. W ten sposób młody człowiek zyskuje poczucie ważności swoich działań, a przy okazji widzi, że w razie potrzeby otrzyma od dorosłego takie wsparcie, jakiego będzie potrzebować (Kijek-Kubejko 2021). Ważnym i niezbywalnym elementem skuteczności procesu wychowania jest zbudowanie w wychowankach poczucia sprawstwa i wewnętrznej (samo)kontroli nad tym, co dotyczy ich samych. Należy pamiętać, że brak przekonania o własnej skuteczności powoduje u każdego człowieka zredukowane poczucie własnej wartości i powstanie pesymizmu, które są bezpośrednimi implikatorami (następstwem, konsekwencją) zachowań o charakterze dewiacyjnym (Williams 1992), natomiast zdaniem Andrzeja Bałandynowicza: „źródło działań moralnych usytuowane jest wyłącznie w człowieku, gdyż tylko on sam decyduje o swojej wartości i skuteczności wyrażonej poprzez przekonania i odpowiedzialność wobec innych ludzi” (Bałandynowicz 2019, s. 35).

Poczucie bezpieczeństwa

Tomasz Kalisz i Adam Kwieciński są zdania, że: „przedsięwzięcia związane z bezpieczeństwem stają się jednym z głównych priorytetów prawa karnego wykonawczego oraz działań administracji penitencjarnej” państwa (Kalisz, Kwieciński 2013, s. 57–58).

Ogólnie znana jest opinia, że kobiety odbywające karę pozbawienia wolności dużo gorzej od mężczyzn znoszą izolację więzienną, tracąc przy tym poczucie bezpieczeństwa w zakresie postpenitencjarnej perspektywy, bowiem często nie mają dokąd powrócić, czy też warunki życia na wolności je przerażają (Toron-Fórmanek, 2020, s. 14). Kobiety cechuje większa, aniżeli mężczyzn emocjonalność na karę pozbawienia wolności, której często następstwem są głębokie stany apatii (Rudnik 1970, s. 19). Jak zauważa Agata Matysiak-Błaszczyk, nawet przy założeniu, że skazana kobieta posiada zdolności adaptacyjne (Łukaszewski 2015,)

a izolacja i związane z nią sytuacje trudne (brak zharmonizowania), są dużym, niedającym się rozwiązać problemem i: „(...) negatywne oddziaływania izolacji na psychikę człowieka powodują zakłócenia w sferze świadomości, uczuć, procesów odcinania decyzji, co w konsekwencji prowadzi do zaburzeń w zachowaniu” (Matysiak-Błaszczak 2010, s. 46).

Deprywacja jakiej ulegają kobiety w izolacji więziennej, wywołuje trwałe szkody w sferze ich myśli, woli, pamięci, co może wywoływać u nich poważne stany nerwicowe, utrudniające personelowi więziennemu pracę i oddziaływanie na skazane (Dybalska 2009, s. 39–40). Irena Wesołowska-Krzysztofek jest zdania, że następuje u skazanych kobiet atrofia⁵ „potrzeb macierzyńskich matek”, które w ogóle nie utrzymują kontaktów z swoimi dziećmi lub utrzymują je sporadycznie (Rudnik 1970, s. 93). Skazane analizując swoje życie na wolności, przejawiają niepokój związany z utrzymaniem związku z partnerem, boją się o bezpieczeństwo dzieci, a swoją przyszłość widzą mało realnie. Ciągła tęsknota prowadzi do stanów podenerwowania, co niekorzystnie wpływa na klimat społeczny i stosunki interpersonalne w zakładzie karnym (Pełka-Sługocka 1969, s. 65).

Pozytywne przekonanie o własnej wartości daje każdemu człowiekowi wzrost poczucia bezpieczeństwa, co znacznie wpływa na udane funkcjonowanie w społeczeństwie, pozwala przystępniej „iść przez życie”, osiągać założone cele, nie bać się wyzwań i dysponować świadomością własnej użyteczności w społeczeństwie (Szmagaj, 2002, s. 59). Koniecznym staje się wykreowanie stosownej atmosfery, poprzez zapewnienie dziecku bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego oraz pobudzanie go do różnego rodzaju aktywności.

Zdaniem Bobbe Sommer i Marka Falsteina wspomnienia z dzieciństwa dają człowiekowi furtkę do późniejszego postrzegania siebie samego. Dziecko, którego pierwsze wspomnienia wiążą się z poczuciem bezpieczeństwa i radością, zwykle będzie miało bardziej pozytywny własny wizerunek, aniżeli dziecko, któremu w pamięci utkwiły niepewność i lęk. W ten sposób oddziaływania społeczne składają się na ukształtowanie obrazu samego siebie. Do rozpoczęcia wieku przedszkolnego dziecka najważniejszą rolę w jego życiu odgrywa rodzina, rodzice, w tym w dużej mierze matka (Sommer, Falstein 1996, s. 95; Skubisz 2018).

Alan Lay McGinnis podkreśla, że sprawą istotną jest właściwa pomoc dziecku/ wychowankowi w odnajdywaniu jego mocnych stron osobowości, charakteru. Zwraca on uwagę na to, że wychowawca/rodzic powinien starać się odnaleźć zdolności i talenty dziecka, a następnie subtelnie kierować je w tę stronę (McGinnis 1996, s. 73).

Barbara Toroń-Fórmanek pisze, że: „(...) większość osadzonych czuje się bezpiecznie podczas odbywania kary izolacyjnej. Jest tak w głównej mierze dzięki sumiennej pracy funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy czuwają nad bezpieczeństwem oraz prawidłowym tokiem wykonania kary” (Toroń-Fórmanek 2020,

.....

⁵ Atrofia – «zanik uczuć, cech lub jakichś wartości», (Bańko, 2014).

s. 166). Natomiast Sławomir Przybyliński podaje, że życie w stałym poczuciu zagrożenia z brakiem przewidywalności sytuacji, skutkuje depryzacją jednej z głównych potrzeb jednostki – potrzeby bezpieczeństwa, w konsekwencji może prowadzić u skazanych/kobiet-matek do nasilenia emocjonalnego strachu (Przybyliński 2010).

Jarek Żyliński twierdzi, że „potrzeba bezpieczeństwa jest ważna! Małeńkie dzieci wywołują w nas odruchy opiekuńcze, chęć przytulenia i wielką łagodność. Natura się nie myli, bo właśnie tego niemowlęta potrzebują od nas najbardziej. (...) Obecność, bliskość, dotyk, ciepło” (Żyliński 2021) matki – to bodźce świadczące o bezpieczeństwie dziecka. Jeśli nawet w danej chwili dziecko nie wymaga żadnej czynności ze strony matki, to sama jej obecność jest dla niego rękojmią, że wszystko jest „na miejscu”, że jest ono bezpieczne. Tak zdobyte poczucie bezpieczeństwa dziecko zachowa na całe życie. Braki w bezpieczeństwie dziecka w pierwszych latach życia mogą w przyszłości „poskutkować brakiem pewności siebie, lękliwością, brakiem zaufania do własnych sił i ludzi. (...) Pierwszą i fundamentalną potrzebą dziecka jest poczucie bezpieczeństwa” (Żyliński 2021) szczególnie w pierwszym etapie życia.

W Raporcie Instytutu Matki i Dziecka czytamy m.in.: „na przełomie pierwszego i drugiego roku życia dziecko uczy się chodzić, jest w stanie samodzielnie i coraz szybciej się przemieścić, co umożliwia mu dotarcie do przedmiotów wcześniej nieosiągalnych. Dzieci w tym wieku nie są w stanie zauważyć i ocenić grożącego im niebezpieczeństwa” (IMiD 2016). Należy pamiętać, że „im większe poczucie bezpieczeństwa u dziecka, tym swobodniej będzie ono podejmować pierwsze samodzielne działania” (Żyliński 2021).

Magdalena Teleszewska w swej rozprawie doktorskiej o kondycji psychicznej kobiet w ciąży, jak również matek karmiących przebywających w zakładach karnych wyraziła się w sposób następujący: „(...) kobiety w ciąży wymagają szczególnej troski oraz ochrony przed czynnikami szkodliwymi dla zdrowia psychicznego i fizycznego [, przez to – przyp. KP] uległ rozszerzeniu zakres korzystania z niektórych praw. Ta grupa skazanych postrzegana jest w sposób szczególny w zakładzie karnym. Wpływ na to ma w głównej mierze odrębność fizjologiczna, a także psychofizyczna w tym okresie. Należy podkreślić również specyfikę roli, jaką kobieta w ciąży oraz matka pełni” (Teleszewska 2018, s. 98). Wydaje się, że najważniejszym pytaniem cytowanej pracy jest: „Czy zakład karny stwarza warunki do przebywania w nim matki z dzieckiem?” (Teleszewska 2018, s. 10). Wydaje się niestety, że kobiety-matki przebywające w zakładzie karnym w pierwszej kolejności są skazanymi, następnie pełnią funkcje macierzyńskie.

Wnioski końcowe

W ramach resocjalizacji, systemu wychowania, macierzyństwa ważnym jest zbudowanie w człowieku trzech wartości cząstkowych: sprawiedliwości, bezpie-

czeństwa oraz skuteczności, co powinno wyzwolić zdolność do doznawania i odczuwania radości i szczęścia oraz bólu i cierpienia. Są to ważne słowa, w które warto się wsłuchać, by uświadomić sobie, *co jest ważne w byciu człowiekiem i rodzicem?* Wydaje się niestety, że kobiety-matki przebywające w zakładzie karnym w pierwszej kolejności są skazanymi, następnie pełnią funkcje macierzyńskie. Takie czynniki, jak kontrola zewnętrzna, izolacja, są w takich warunkach nieuniknione.

Penitencjarne instytucje izolacyjne ograniczają w znacznym stopniu bądź całkowicie uniemożliwiają zaspokajanie fizycznych potrzeb człowieka. Izolacja więzienna to czynnik bezpośrednio wpływający na powstawanie stanów nerwowych, utrudniający wychowawcze oddziaływanie na więźniów, zmniejszający siłę przystosowania skazanego do życia w środowisku otwartym (Bałandynowicz 2015, s. 178). Izolacja deprywuje jednocześnie rozliczne potrzeby ludzkie. Będąc immanentną cechą kary pozbawienia wolności, może być uznana za specyficzną formę sytuacji trudnej. Potrafi ona również spotęgować psychopatologiczne objawy występujące przed skazaniem, bądź wywoływać oznaki, które wcześniej nie występowały. Samookaleczenia nierzadko stanowią przepustkę do awansu w hierarchii więziennej subkultury, a także pozwalają na egzekwowanie spełniania roszczeń przez innych pozbawionych wolności i personel, co wcześniej mogło nie być osiągalne. To wszystko staje się przejawem bezradności wobec deprecjacji godności, deprywacji podstawowych potrzeb, czy też degradacji społecznej. Autoagresja może być ponadto skutkiem stygmatyzacji przez grupę (Bartczak-Praczkowska, Barwińska-Gojawczyńska 2004; Pierzchała 2016; Toroń-Fórmanek 2020, s. 13), „jeżeli na stres nakłada się dodatkowy stres, jest to zjawisko wtórnej dewiacji, głębokiej traumy społecznej. (...)” (Bałandynowicz 2019, s. 464). „(...) Trauma może przekształcić się w stan politraumaty i wówczas osoba podejmuje czyny wbrew własnej woli, szkodząc samej sobie” (Bałandynowicz 2019, s. 465). Należy pamiętać jednak, że pewne problemy są wspólne dla określonych grup i środowisk społecznych, to jednak każda osoba odbiera je w inny sposób. Pod względem egzystencjalnym jednostka ludzka jest niepowtarzalna.

Abstract: The environment of prison isolation trauma for mothers with children. Interdisciplinary approach

The aim of the article is to try to theoretically determine the impact of the prison environment on women with young children, with a particular focus on children, to present an interdisciplinary problem, on the basis of an all-out institution such as a prison, in the context of the impact of this phenomenon on the adult life of a child raising himself (even for the first 3 years of his life) in prison isolation. The author of the publication is convinced that the biographical past of prison mothers significantly affects their present, and the detention of convicted women mothers and their children in conditions of prison isolation strongly determines their future. The question of the meaning of the impacts carried out in prison conditions returns. The foundation for the formation of a sense of human responsibility is the original environment of life – including, in the main, the relationship and emotional bonds

between mother and child. The acquired sense of security the child retains for life. Unfortunately, it seems that the mothers women in prison are convicted first, then they perform maternity functions.

The author does not quite answer, Is prison traumatizing for a mother with a child?, showing arguments, leaving the answer to the reader and the field for future research.

Key words: prison isolation, mother, child, rehabilitation, trauma.

Bibliografia

- [1] Ambrozik W., 2009, *Postępowanie probacyjne z perspektywy pedagogiki resocjalizacyjnej*, „Probacja”, nr 1, s. 110–119.
- [2] Bałandynowicz A., 2002, *Kara pozbawienia wolności jako totalne ograniczenie wolności jednostki*, [w:] *Penitencjarna kultura fizyczna*, (red.) A. Rejzner, Warszawa, s. 11–35.
- [3] Bałandynowicz A., 2019, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Wydanie 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa.
- [4] Bałandynowicz A., 2019, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Wydanie 3, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa.
- [5] Bandura A., 1995, *Exercise of personal and collective efficacy in changing societies*, [w:] *Self-efficacy in changing societies*, (red.) A. Bandura, Cambridge University Press, New York.
- [6] Bańko M. (red.), 2014, *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, (copy-right 2003), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [7] Bartczak-Praczkowska A., Barwińska-Gojawczyńska M., 2004, *Samouszkodzenia jako forma manifestowania rozpacz*, „Biuletyn Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych”, nr 2, s. 13–21.
- [8] Branden N., 1998, *6 filarów poczucia własnej wartości*, Wydawnictwo RAVI, Łódź.
- [9] Chmielewska H., 1996, *Wybrane zagadnienia psychospołeczne instytucji penitencjarnych*, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Kalisz.
- [10] Ciosek M., 2003, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, LexisNexis, Warszawa.
- [11] Dąbkiewicz K., 2018, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. 4, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa.
- [12] Dybalska I., 2009, *Wybrane problemy wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet w obowiązującym systemie penitencjarnym w Polsce*, [w:] *Kobieta w więzieniu – polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998–2008*, (red.) I. Dybalska, IRSS, Warszawa, s. 39–40.
- [13] Dzwonkowska-Godula K., 2016, *Tradycyjnie czy nowocześnie? Wzory macierzyństwa i ojcostwa w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [14] Frosch J., 1983, *The psychotic process*, International Universities Press, New York.
- [15] Gawron A., 2016, *Macierzyństwo. Współczesna literatura, kultura, etyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [16] Goffman E., 1975, *Charakterystyka instytucji totalnych*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, (red.) W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki, Wyd. PWN, Warszawa, s. 150–176.
- [17] Hołyst B., 2016, *Kryminologia*, wydanie XI, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa.

- [18] Jaworska A., 2016, *Zasoby osobiste i społeczne skazanych w procesie oddziaływań penitencjarnych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [19] Kalisz T., Kwieciński A., 2013, *Bezpieczeństwo osobiste osadzonych w okresie izolacji penitencjarnej*, [w:] *Zdolności do doznawania i odczuwania radości i szczęścia oraz bólu i cierpienia*, (red.) M. Sadowski, A. Spychalska, K. Sadowa, Wydawnictwo Beta-Druk, Wrocław.
- [20] Kłafkowski A., 1979, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- [21] Krzyżowski J., 2002, *Depresja*, Wydawnictwo Medyk, Warszawa.
- [22] Łuczak E., 2012, *Sytuacje trudne w zakładach karnych i ich konsekwencje*, „Niepełnosprawność”, nr 8, s. 40–47.
- [23] Łuczak E., 2016, *Współczesne problemy resocjalizacji penitencjarnej i ich minimalizowanie*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. 35, z. 2, s. 105–114.
- [24] Łukaszewski W., 2015, *Koncepcje sytuacji trudnych: krok naprzód, czy krok wstecz?*, „Czasopismo Psychologiczne”, nr 1(21), s. 33–38.
- [25] Machel H., 2006, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski (Studium penitencjarno-pedagogiczne)*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [26] Matysiak-Błaszczuk A., 2010, *Sytuacja życiowa kobiet pozbawionych wolności*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [27] Matysiak-Błaszczuk A., 2016, *Więziennicze macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- [28] Matysiak-Błaszczuk A., 2020, *Obraz macierzyństwa uwiezionych kobiet a ich wcześniejsze socjalizacyjne doświadczenia życia rodzinnego*, „Resocjalizacja Polska”, nr 20, s. 249–265.
- [29] McGinnis A.L., 1996, *Sztuka motywacji*, przeł. W. Wojciechowski, Wydawnictwo Vocatio, Warszawa.
- [30] Nelken J., 1990, *Zagadnienia psychopatii i resocjalizacji przestępców psychopatów w dziejach polskiej myśli kryminologicznej*, „Archiwum Kryminologii”, nr 16, s. 245–276.
- [31] Paulhus J.L., Paulhus D.L., 1992, *Predictors of Prosocial Behavior among Inmates*, „Journal of Social Psychology”, no. 132(2), pp. 233–244.
- [32] Pełka-Sługocka M.D., 1969, *Terapeutyczne oddziaływanie szkół zawodowych na więźniów w świetle przeprowadzonych badań w zakładach karnych dla kobiet. Studium prawnosocjologiczne*, PTHP, Warszawa.
- [33] Pierzchała K., 2016, *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [34] Przybyliński S., 2010, *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [35] Rudnik M., 1970, *Warunki reedukacji młodocianych skazanych na krótkie kary pozbawienia wolności*, Wydawnictwo UJ, Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków.
- [36] Skubisz M., 2018, *Wzmacnianie poczucia własnej wartości uczniów edukacji wczesnoszkolnej w rzeczywistości szkolnej*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice.
- [37] Sommer B., Falstein M., 1996, *Psychocybernetyka 2000. Zmien program swojego życia*, przeł. P. Turski, Wydawnictwo Medium, Warszawa.
- [38] Szaszkievicz M., 1994, *Tajemnice grypsarki*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków.

- [39] Szmagał S., 2002, *Między „ja” realnym a „ja” idealnym*, „Edukacja i Dialog”, nr 6, s. 59–62.
- [40] Teleszewska M., 2018, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet*, rozprawa doktorska, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok.
- [41] Toroń-Fórmanek B., 2020, *Sytuacja skazanych kobiet w izolacji więziennej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [42] Waligóra B., 1984, *Deprywacja potrzeb u osób pozbawionych wolności*, [w:] *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*, t. 1, (red.) B. Hołyst, Wyd. Prawnicze, Warszawa.
- [43] Wawrzyniak M., Chmielewska A., 2002, *Uwięzienie a syndrom aleksytymii*, „Psychologia Jakości Życia”, nr 1(2), s. 115–127.
- [44] Wawrzyniak M., Chmielewska-Hampel A., 2009, *Izolacja więzienna jako sytuacja trudna a aleksytymia*, „Psychologia Jakości Życia”, tom 8, nr 2, s. 125–138.
- [45] Williams S., 1992, *Perceived self-efficacy and phobic disability*, [w:] *Self-efficacy, thought control of action*, (ed.) R. Schwarzer, DC., Washington.

Netografia

- [46] *Deklaracja Praw Dziecka*, Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20 listopada 1959 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1959.html> (dostęp: 22.03.2021).
- [47] Instytut Matki i Dziecka (IMiD), 2016, *Zdrowie i bezpieczeństwo małych dzieci*, http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/2012_Zdrowie_i_bezpieczenstwo_malych_dzieci.pdf, (dostęp: 24.03.2021).
- [48] Kijek-Kubejko K., *Podaruj dziecku sprawczość*, <https://paderewski.lublin.pl/edukacja-i-inspiracje/pl/podaruj-dziecku-sprawczosc#.YBeghehKjIV>, (dostęp: 24.03.2021).
- [49] Słownik Języka Polskiego PWN (SJP), <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 22.03.2021).
- [50] Służba Więzienna (SW), *Statystyka, Roczna*, 2019, tab. 5 i 6, <https://www.sw.gov.pl/dzial/statystyka> (dostęp: 23.03.2021).
- [51] Żyliński J., 2021, *Potrzeba bezpieczeństwa jest ważna*, <https://dziecisawazne.pl/potrzeba-bezpieczenstwa-jest-wazna/> (dostęp: 24.03.2021).